




**Jerzy Rajman**

 <https://orcid.org/0000-0003-0988-0414>

Institut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

## **Kontakty mieszczan krakowskich z duchowieństwem w świetle wzajemnego świadkowania na dokumentach (XIII–XIV wiek)**

Wyrażany przez Stanisława Krzyżanowskiego i Władysława Semkowicza pogląd, że dokument stanowił sam w sobie „środek dowodowy”<sup>1</sup>, zawiera uznanie dla wysokiej rangi, jaką uzyskał on w Polsce przed połową XIII wieku<sup>2</sup>. Dokument, zwłaszcza jeśli przywieszono do niego pieczęć, był – teoretycznie – wystarczającym uwierzytelnieniem czynności prawnej<sup>3</sup>. Jak jednak doskonale wiadomo, świadkowie pojawiają się gromadnie na dyplomach książęcych już w XII wieku i przybywa ich w następnych stuleciach<sup>4</sup>. Pojawiają się na dokumentach także niemal wszystkich innych wystawców<sup>5</sup>. Krzysztof

---

<sup>1</sup> S. Krzyżanowski, *Dyplomy i kancelaria Przemysława II. Studium z dyplomatyki polskiej XIII wieku*, Kraków 1890, s. 11; W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, oprac. B. Wyrozumska, Universitas, Kraków 1999, s. 83.

<sup>2</sup> T. Jurek, *Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku*, w: *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, DiG, Warszawa 2015, s. 100–101.

<sup>3</sup> T. Jurek, *Stanowisko dokumentu w średniowiecznej Polsce*, St. Żr. 2002, 40, s. 5.

<sup>4</sup> Najnowsze zestawienie literatury dał Artur Lis, *Colloquia opatowskie z przełomu XII i XIII wieku*, Wydawnictwo Armoryka, Sandomierz 2017.

<sup>5</sup> K. Małczyński, *Rozwój dokumentu polskiego od XI do XV w.*, w: Tenże, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 245–250. Kontrowersyjny jest pogląd tego badacza (s. 268), że w dokumentach króla Kazimierza Wielkiego nie powoływano się na świadków. J. Mularczyk (*Dobór i rola świadków na dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1977, s. 46) wykazał na podstawie dokumentów książąt śląskich, że w miarę ugruntowywania się znaczenia prawnego samego dokumentu nie malała, a wręcz wzrastała liczba świadków,

Skupieński wskazał, że nawet dyplomy starostów rządzących z ramienia króla Wacława II, a więc niezależnych całkowicie od lokalnych elit, zawierają listy świadków<sup>6</sup>. W XIII–XV wieku, mimo utwierdzenia się roli dokumentu jako środka uwierzytelnienia, znaczenie testacji nie maleje. Wprawdzie „kryteria doboru świadków nie są całkiem przejrzyste”<sup>7</sup>, jednakże badacze starają się poznać, jaki był cel ich przywoływania na dokumentach. Według S. Krzyżanowskiego „akt prawny szuka siły dowodowej dla siebie gdzieindziej [...], mianowicie w uroczystym ogłoszeniu i w zeznaniu świadków”<sup>8</sup>. W. Semkowicz widział rolę świadków podobnie – „wymienienie świadków w dyplomie miało na celu powołanie ich na świadectwo dokonania, czy to akcji prawnej, przy której uczestniczyli, czy też samej dokumentacji”<sup>9</sup>. Pogląd ten pobrzmiewa w wielu nowszych opracowaniach. K. Skupieński pisał, że w Małopolsce XIII wieku „podstawowym sposobem uwierzytelniania [...] pism pozostawiały pieczęć i lista świadków”, ich zaś uznaje się za „świadectwo obecnych”<sup>10</sup>. Jerzy Mularczyk, operujący na dokumentach śląskich z XIII wieku, uważał świadków za dodatkowe uwierzytelnienie akcji prawnej<sup>11</sup>. Podobnie ocenia ich rolę Monika Kurdziel, która twierdzi, że „lista świadków szybko zyskała sobie rangę środka uwierzytelniającego”<sup>12</sup>. Alina Polak pisała, że świadek na dyplomie był elementem świadectwa powstania dokumentacji. Niezależnie od dokumentu mógł on potwierdzać, że dana czynność prawna została istotnie dokonana<sup>13</sup>. Dla Tomasza Jurka „stała obecność testacji” to jeden z walorów utrwalających wiarę w moc dowodową dokumentów<sup>14</sup>. Autor ten zauważa, że w XIV–XV wieku „wydaje się nawet, że sędziowie w dalszym ciągu większe

---

wśród których pojawiali się nie tylko rycerze i duchowni, ale i mieszczanie. Z kolei K. Bobowski (*Umocnienie się prawnej roli pieczęci w XII i XIII wieku na przykładzie Pomorza Zachodniego*, CP-H 1986, 28, 2, s. 23–39) wskazywał na podstawie dokumentów wystawianych przez książąt, instytucje kościelne i osoby prywatne na malejącą rolę list świadków. O dokumentach bez listy świadków zob. tamże, przyp. 46–47 i odpowiadający im tekst.

<sup>6</sup> K. Skupieński, *Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce*, w: *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty*, red. M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik, Wydawnictwo Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 132–133.

<sup>7</sup> T. Jurek, *Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku...*, s. 124.

<sup>8</sup> S. Krzyżanowski, *Dyplomy i kancelaria Przemysława II...*, s. 11.

<sup>9</sup> W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii...*, s. 83.

<sup>10</sup> K. Skupieński, *Funkcje małopolskich dokumentów w sprawach prywatnoprawnych do roku 1306*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1990, s. 39 i 46.

<sup>11</sup> J. Mularczyk, *Dobór i rola świadków...*, s. 46.

<sup>12</sup> M. Kurdziel, *Studia nad listą świadków na dwunastowiecznych dokumentach piastowskich*, „Pamiętnik Cieszyński” 2003, 8, s. 13.

<sup>13</sup> A. Polak, *Kolejność testatorów w dokumentach średniowiecznych z elementami prozopografii (na przykładzie dokumentu Bolesława Pobożnego z 1261 r.)*, „Studia Zachodnie” 2005, 8, s. 13–18.

<sup>14</sup> T. Jurek, *Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku...*, s. 126.

zaufanie pokładali w tradycyjnej przysiędze świadków, niż w piśmie” – badacz twierdzi, że dokumenty można było „łatwo” obalić w sądach<sup>15</sup>. Wspominał także o zaufaniu do świadków w kontekście zagadnienia „wiary publicznej”<sup>16</sup>.

Władysław Semkowicz pisał, że świadkowie „wymieniani w dokumencie, który wyszedł od odbiorcy, muszą być uważani za świadków czynności [...]”<sup>17</sup>. Tenże autor ukazywał jednak również nieostrość *actum* i *datum*, co prowadziło go do wniosku, że zazwyczaj wymieniano świadków łącznie<sup>18</sup>. Podobnie ujmuje kwestię T. Jurek: „[...] świadkowie zasadniczo odniesieni być powinni do akcji prawnej, nie zaś do momentu wystawienia dokumentu”, aczkolwiek zauważa, że granica między *actum* i *factum* bywa nieostra<sup>19</sup>.

W badaniach nad listami świadków zwracano także uwagę na potrzebę doszukiwania się związków między wystawcami dokumentu a świadkami, w tym związków rodzinnych, hierarchizację świadków oraz występowanie tych samych osób jako świadków na różnych dyplomach. Zastanawiano się, czy świadków można traktować jako współdecydentów wystawcy oraz w jakim zakresie wchodził on w skład jego „otoczenia”. Przedmiotem refleksji było też i to, czy istniała zależność między wagą treści dokumentu a prestiżem i liczbą świadków<sup>20</sup>.

W niniejszym artykule podjąłem próbę przedstawienia zagadnienia wzajemnego świadkowania duchownych i mieszczan krakowskich na wystawianych przez nich dyplomach. Kraków z jego dość szeroką dokumentacją źródłową dla XIII–XIV wieku daje spore możliwości badawcze, a obfitość źródeł uwarunkowana jest istnieniem licznej i przedsiębiorczej gminy mieszczańskiej oraz mnogością instytucji kościelnych. Czynniki te stwarzały obszerną przestrzeń dla kontaktów między mieszczaństwem a duchowieństwem. Analiza wzajemnego świadkowania, w połączeniu z rozpatrywaniem innych zagadnień (związki rodzinne, testamenty, fundacje, nekrologi), ma znaczenie także dla próby określenia stopnia intensywności tych kontaktów. Badaną przeze mnie grupę stanowią mieszczanie krakowscy w rozumieniu obywateli miasta w średniowiecznych granicach, a więc z pominięciem Kazimierza i Kleparza.

<sup>15</sup> T. Jurek, *Stanowisko dokumentu w średniowiecznej Polsce...*, s. 14.

<sup>16</sup> T. Jurek, *Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku...*, s. 104.

<sup>17</sup> W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii...*, s. 84–85.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> T. Jurek, *Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku...*, s. 124.

<sup>20</sup> W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii...*, s. 86; J. Mularczyk, *Dobór i rola świadków...*, s. 23–25; S. Russocki, *Świadkowie czy współdecydenci?*, Kw. Hist. 1978, 85, 3, s. 670; M. Kurdziel, *Studia nad listą świadków...*, s. 13; I. Panic, *Lista świadków w polskich dokumentach z wieku XIII na przykładzie kancelarii księcia wielkopolskiego Przemysła I (1239–1257)*, St. Żr. 1990, 32–33, s. 35–45. W publikacjach tych zawarte są ważne uwagi metodologiczne. Metodologię badań nad listami świadków pokazuje również A. Marzec, *Urzednicy malopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Societas Vistulana, Kraków 2006, s. 15, 49 i nast.

Z uwagi na to, że pojawianie się mieszczan krakowskich w przestrzeni publicznej ma wcześniejszą metrykę niż rok 1257<sup>21</sup>, kwerendą objąłem wszystkie dyplomy sprzed tej daty. Cezurę zamykającą stanowi rok 1412, czyli koniec pontyfikatu biskupa krakowskiego Piotra Wysza<sup>22</sup>. Zachowane z tego okresu kilkadziesiąt dokumentów mieszczan krakowskich i instytucji miasta Krakowa dostarcza wielu danych i daje możliwość stawiania rozmaitych pytań badawczych. Drugą grupę badanych przeze mnie źródeł stanowią dyplomy kościelne. Analizowałem listy świadków nie tylko aktów instytucji i duchownych krakowskich, ale także innych, znajdujących się w granicach średniowiecznej diecezji krakowskiej.

Pierwszym dokumentem, który ukazuje kontakty władz miasta Krakowa i mieszczaństwa z instytucjami kościelnymi, jest wielokrotnie omawiany w literaturze dyplom sołtysa krakowskiego Piotra z 1230 roku, w którym oznajmił o sprzedaniu swej wsi opactwu cystersów w Mogile<sup>23</sup>. Jest tam również wzmianka, że stało się to za rządów Piotra, pierwszego opata mogilskiego. Od tego czasu datują się kontakty opactwa mogilskiego z gminą krakowską. Kolejny dyplom, stanowiący dowód zaangażowania rajców krakowskich (imiennie wymienionych) w sprawy gospodarcze opactwa cystersów, to dokument opata Engelberta z 1283 roku, określający powinności mieszkańców Prandocina<sup>24</sup>. Współpracę z mieszczanami krakowskimi nawiązał także klasztor klarysek ze Skały, czego świadectwem jest dyplom z 1267 roku, w którym przeorysza Salomea powierzyła lokację miasta Skały Ditmarowi Wolkowi, byłemu wójtowi krakowskiemu<sup>25</sup>. Najdawniejszy ślad kontaktów pomiędzy opactwem w Tyńcu a mieszczanami krakowskimi to dokument opata Kosmasa z 1274 roku, kiedy to krakowianom Henrykowi i Gerardowi została powierzona lokacja wsi Bronowice<sup>26</sup>. Mieszczanie Suderman, Jan, Jakub i Paczold z *Rosenowe*, Henryk z Kietrza i wójt Henryk byli do 1311 roku posiadaczami licznych sołectw we wsiach klasztornych<sup>27</sup>. W 1327 roku niejaki *Stepko*, mieszczanin krakowski, był odbiorcą od opata tynieckiego przywileju na sołectwo w Prądniku<sup>28</sup>. Wspomniani wcześniej Henryk i Gerard w 1276 roku otrzymali od prepozyta klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu prawo lokowania dwóch podkrakowskich wsi,

<sup>21</sup> J. Rajman, *Krakowska civitas sołtysów Piotra i Salomona*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 12, red. S. Górzyński, DiG, Warszawa 2012, s. 47–68.

<sup>22</sup> Uzasadnienie tej cezury końcowej ma charakter pragmatyczny, pozwala na konfrontowanie wniosków o związkach duchowieństwa z mieszczaństwem dla takiego samego okresu, jaki przyjąłem w artykule *Związki rodzinne mieszczan krakowskich z duchowieństwem świeckim Krakowa w XIV w.*, Kw. Hist. 2021, 128, 2, s. 511–547.

<sup>23</sup> ZDMog, nr 8.

<sup>24</sup> Tamże, nr 35.

<sup>25</sup> KDM, t. 1, nr 75.

<sup>26</sup> KTyn, nr 26.

<sup>27</sup> Tamże, nr 41.

<sup>28</sup> KDM, t. 1, nr 176.

Pobiednika i Luboczy<sup>29</sup>. Kontakty mieszczan krakowskich z klasztorem bożogrobców miechowskich datują się co najmniej od roku 1290, kiedy to rajca krakowski Gerard (brat wspomnianego Henryka) otrzymał od księcia Przemysła II zezwolenie na lokację Miechowa na prawie magdeburskim. Odkonstytuowało się to za zgodą wymienionego w dokumencie prepozyta Henryka i bożogrobców miechowskich<sup>30</sup>. Na uwagę zasługują oczywiście także kontakty mieszczaństwa z duchowieństwem parafialnym Krakowa. W 1294 roku Reinbold, pleban kościoła Najświętszej Marii Panny w Krakowie, zezwolił Ditmarowi z Kietrza, mieszczaninowi krakowskiemu, na lokowanie wsi Bronowice będącej uposażeniem najważniejszego kościoła parafialnego Krakowa<sup>31</sup>. Również krakowskie klaryski klasztoru św. Andrzeja od samego początku swego pobytu przy ul. Grodzkiej spotykały się z zainteresowaniem mieszczaństwa. Już w 1318 roku Gerasz, mieszczanin krakowski, wraz z synem *Hankiem*, ofiarował klasztorowi na własność swój plac w mieście<sup>32</sup>.

Przedstawię najpierw zagadnienie świadkowania duchownych na dokumentach wystawionych przez mieszczan. Fakt, że duchowny świadkował na dyplomie świeckim, był wydarzeniem o dużym i wielorakim znaczeniu. Nie wchodząc w problematykę prawnych uwarunkowań tego rodzaju obecności duchownych w życiu świeckich, można za przywołaną na wstępie literaturę wnioskować, że nadawało to niekościelnemu dokumentowi wysoką rangę uwierzytelnienia. Zagadnienie to wykracza, co oczywiste, poza problematykę relacji mieszczan z ludźmi Kościoła, zaś kryterium „dodatкового środka uwierzytelnienia” nie wydaje się wystarczającym wytłumaczeniem.

Duchownych jako świadków napotykamy na 6 aktach powstałych w kręgu gminy miejskiej Krakowa. Pierwszym z nich jest przywołany już dyplom sołtysa krakowskiego Piotra z 1230 roku. Jest to dokument wyjątkowy, gdyż wystawiono go w katedrze, a obecni byli przy tym: sołtys krakowski, 12 kanoników kapituły katedralnej (Salomon, archidiakon, Zdzisław, magister, Radolf, kantor, Andrzej, prepozyt kolegiaty św. Michała, Witko, kanonik, Pansław, kustosz, Bernard, kanonik, Fryderyk, kanonik, Herman, kanonik, Piotr, kanonik, Piotr, podkustosz, Wencko, kanonik) oraz 2 kupców – Burchard i Arnold, których zalicza się do mieszczan najstarszej gminy krakowskiej<sup>33</sup>. W 1303 roku mieszczka Sulisława jako świadków wymienia, bezimiennie, przeora dominikanów i gwardiana franciszkanów oraz, ogólnie, mieszczan krakowskich<sup>34</sup>. Na dokumencie wójta Jeszka i rady miejskiej Krakowa z 1304 roku świadkuje

<sup>29</sup> ZDM, cz. 4, nr 878.

<sup>30</sup> KDM, t. 2, nr 516.

<sup>31</sup> ZDM, cz. 4, nr 887.

<sup>32</sup> KDM, t. 1, nr 157.

<sup>33</sup> ZDMog, nr 8.

<sup>34</sup> KDMK, cz. 3, nr 368.

Franciszek, odnotowany jako kanclerz i kanonik krakowski<sup>35</sup>. Z kolei na dyplomie wójta Alberta z 1306 roku, wystawionym wraz z rajcami krakowskimi Henrykiem z Kietrza, Henrykiem z Hohenhaus i Hermanem z Muchowa, świadkami było trzech duchownych<sup>36</sup>. Na pierwszym miejscu został wymieniony Engelbert, prepozyt skalbmierski, drugie miejsce zajmował Henryk z Wieliczki, kanonik krakowski, trzecim świadkiem był brat Lupold, określony jako *niegdys* prowincjał polskich dominikanów. Świadcami byli także imiennie wymienieni mieszczanie krakowscy – Konrad, syn Witka, Piotr, syn Moryca, oraz Fryczko z Grimme. Dokument ten jest datowany w Krakowie, a wójt Albert i rajcy poświadczyli w nim, że biskup krakowski Jan kupił 30 mórg roli w sąsiedztwie miasta<sup>37</sup> od niejakiego Mirosława zwanego Rozen. Inaczej rzecz ujmując – wójt i rajcy poświadczyli biskupowi krakowskiemu nabycie pól uprawnych. Trafnie podkreślono w literaturze wyjątkowość tego dokumentu<sup>38</sup>. Biskup mógł przecież wystawić dyplom poświadczający kupno, a na świadków zawołać swoją kapitułę, której rola w uwiarytelnianiu jest ugruntowana co najmniej od czasów Iwona Odrowąża<sup>39</sup>. Trudno znaleźć analogię dla pergaminu wójta Alberta i rady miejskiej z 1306 roku. Kolejny dokument mieszczkański, na którym duchowny pojawia się w charakterze świadka, to dyplom z 1324 roku. Na akcie mieszczanina Gerasza, wójta sądowego krakowskiego, świadkował kanonik krakowski Henryk<sup>40</sup>. Po 1324 roku znów następuje dłuższa przerwa. Dopiero w 1393 roku duchownych widzimy jako świadków testamentu mieszczanina Gotfryda Fattinante. Byli nimi Piotr, jego kapelan i notariusz, oraz Jan, określony jako *kapłan jego domu* i zarazem medyk<sup>41</sup>. Nietrudno zauważyć, że obu tych duchownych łączyły z Gotfrydem Fattinante prywatne, domowe więzy.

Podsumowując ten fragment rozważań, stwierdzić należy, że duchowni pojawili się jako świadkowie dokumentów mieszczkańskich przy następujących sprawach: 1) sprzedaż wsi opactwu cystersów w Mogile (1230), 2) zapis dóbr klasztorom i kościołom Krakowa (1303), 3) zezwolenie dla dziedziców wsi

<sup>35</sup> KDKK, t. 1, nr 242.

<sup>36</sup> Tamże, nr 113.

<sup>37</sup> Przedmiot transakcji lokalizuje się na przedmieściu Biskupie, por. F. Sikora, *Biskupie*, w: SHGKr, cz. 1, z. 1, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 125; Z. Leszczyńska-Skrętowa, *Dubis Querceti*, w: SHGKr, cz. 1, z. 4, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław 1986, s. 624–625.

<sup>38</sup> K. Skupieński, *Małopolskie dokumenty w sprawach prywatnoprawnych w latach 1306–1386*, Roczn. Hist. 2000, 66, s. 60.

<sup>39</sup> K. Skupieński, *Funkcje małopolskich dokumentów...*, s. 48; Tenże, *Dokumenty osób prywatnych w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w latach 1190–1449*, St. Żr. 1990, 32–33, s. 24. O ukształtowaniu się dokumentu biskupiego zob. T. Jurek, *Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku...*, s. 127.

<sup>40</sup> KDM, t. 1, nr 169.

<sup>41</sup> KDKK, t. 2, nr 396. Testament ten jest także wpisany do *Ksiąg lawnicznych krakowskich 1365–76 i 1390–97*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904 (dalej: Kłk), nr 1720.

Chełm, sołtysom Bronowic na wykopanie kanału (1304), 4) zatwierdzenie zakupu pewnych gruntów pod miastem przez biskupa Jana (1306), 5) potwierdzenie nadania ogrodów pod Krakowem dla klasztoru klarysek (1324), 6) testament mieszczkański (1293). Łatwo zauważyć, że dominują tu sprawy majątkowe Kościoła. Omawiane dokumenty były wystawiane w Krakowie, raz podano (1306), że odbyło się to w kapitulniku klasztoru dominikanów. Zauważalna jest wysoka ranga świadkujących duchownych. W 1230 roku wystąpiło 12 kanoników kapituły katedralnej. Franciszek był kanonikiem od 1295 roku, rok później został kanclerzem katedry krakowskiej. Około 1308 roku objął godność archiprezbitera kościoła Mariackiego. Pomijając szczegółowe omówienie jego kariery, wskażę, że był on mieszczkańskiego pochodzenia<sup>42</sup>. Z 1331 roku pochodzi zapiska o jego ojcu Marcynie oraz potomstwie jego brata. Kanonik Franciszek, zarazem kapelan i kanclerz króla Władysława Łokietka, zmarł po 10 sierpnia 1327 roku. Engelbert, syn mieszczanina Henryka, wzmiankowany w dokumencie wójta Alberta z 1306 roku jako prepozyt skalbmierski, był także od 1302 roku kanonikiem krakowskim. Kanonik odnotowany w tym dyplomie jako Henryk z Wieliczki w istocie rzeczy był niewiadomego pochodzenia. Od 1306 roku był plebanem w Wieliczce, więc może stąd takie określenie; w tym samym roku objął również kanonię krakowską. Przywołany akt wójta Alberta ukazuje więc go u samego początku kariery duchownej. Trudno bliżej zidentyfikować kanonika Henryka, który świadkował w 1324 roku. Mógł to być Henryk z Wieliczki albo kanonik Henryk piszący się *de Sancto Nicolao*. Ten drugi miał z pewnością mieszczkańskie pochodzenie. Ważną postacią w grupie duchownych świadków stanowił Lupold, przeor krakowskich dominikanów. Gwardianie franciszkanów z tego okresu nie są znani z imion. Dodam jeszcze, że dokument z 1324 roku sporządził franciszkanin Jan<sup>43</sup>.

Nasuwa się oczywisty wniosek, że świadkowanie duchownych na dyplomach mieszczan krakowskich w XIV wieku było zjawiskiem epizodycznym. Dostrzec także można, że aż w 3 przypadkach dokumenty takie pochodzą z kręgu wójta Alberta i dowodzą podkreślanych już w literaturze wyjątkowych więzów, jakie łączyły biskupa z ówczesną elitą krakowską. Na marginesie dodam, że z tego okresu pochodzi wyjątkowy dyplom, na którym świadkiem był sam biskup krakowski Jan Muskata<sup>44</sup>. W tym charakterze wystąpił on na akcie wójta wielickiego Gerlacha von Kulpen, wystawionym w 1312 roku na zamku biskupa w Lipowcu. Z wystawcą łączyły wójta więzy rodzinne, biskup był bowiem jego szwagrem<sup>45</sup>. W całym badanym okresie (do 1412 roku) dyplomy

<sup>42</sup> J. Rajman, *Związki rodzinne...*, s. 517–518, tam literatura.

<sup>43</sup> KDM, t. 1, nr 169.

<sup>44</sup> ZDMog, nr 47.

<sup>45</sup> F. Sikora, *Wójtostwo wielickie w średniowieczu*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2004, 3, s. 204.

z kręgu wójta Alberta można uznać za nietypowe, a prawidłowością będzie brak świadków duchownych na dokumentach mieszczzańskich.

Szukałem świadków również na aktach wystawianych przez dwie najważniejsze instytucje prawa niemieckiego w Krakowie, a mianowicie: radę miejską i kolegium ławników<sup>46</sup>. Dysponujemy licznymi dyplomami ławy<sup>47</sup> i rady krakowskiej<sup>48</sup>. Dotyczą one, jak wiadomo, rozmaitych spraw, a cechą charakterystyczną wszystkich jest brak w testacji przywoływania jakichkolwiek świadków, w tym także duchownych. Nawet takie dokumenty rady miejskiej, które dotyczą spraw Kościoła, a mianowicie: ugoda o dobra klasztorne z 1378 roku<sup>49</sup> czy uposażenie altarystów kościoła Mariackiego z 1397 roku<sup>50</sup>, nie mają świadków. Na uwagę zasługuje dyplom o polityczno-religijnej wymowie z 1375 roku, gdzie rajcy, ławnicy i mieszczanie krakowscy składają przysięgę na Krzyż Święty, na wierność Ludwikowi, Elżbiecie i trzem jego córkom<sup>51</sup>. Tutaj też nie przywołano duchownych jako świadków. Ogląd (pobieżny) dokumentów innych miast małopolskich wskazuje, że niepowoływanie świadków przez rady miejskie nawet do tych spraw, w których przedmiotem były kwestie majątkowe Kościoła, uznać można za prawidłowość. Ława i rada krakowska to jedyni znani mi z XIV wieku wystawcy, którzy obywali się bez jakichkolwiek świadków na dyplomach. Czyżby zatem krakowskie akty kolegium ławników i rady miejskiej stanowiły, w opinii ich wystawców, wystarczające środki uwierzytelnienia<sup>52</sup>?

<sup>46</sup> K. Skupieński (*Małopolskie dokumenty w sprawach prywatnoprawnych...*, s. 66) podaje dane o liczbie dokumentów wystawianych przez ławę Kraków. Do 1345 r. wlicza 12 dokumentów, stwierdza też, że ich liczba wzrasta po 1362 r. T. Jurek (*Stanowisko dokumentu w średniowiecznej Polsce...*, s. 9) uważa, że dyplomatyka miejska w XIII–XIV w. jest słabo zbadana. Bardzo ogólnie o rozwoju dokumentów instytucji prawa niemieckiego zob. K. Skupieński, *Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce...*, s. 143.

<sup>47</sup> Dokumenty ławy krakowskiej: KDCK, t. 1, nr 261, 272, 274, 275, 276, 299, 327, 337, 391, 422; KDmK, cz. 1, nr 26, 28, 36, 39, 46, 61, 62, 65, 66, 69; cz. 3, nr 380, 383, 385, 388; KDM, t. 1, nr 325; KDP, t. 3, nr 146, 177; *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936, nr 6; ZDKK, cz. 1, nr 127, 134; ZDM, cz. 1, nr 153; cz. 4, nr 968, 1097, 1133; ZDMog, nr 78, 85, 95.

<sup>48</sup> Dokumenty rady miejskiej: AGZ, t. 11, nr 9; KDCK, t. 2, nr 303, 385, 396, 425; KDmK, cz. 1, nr 64; cz. 3, nr 386; KDM, t. 1, nr 178; t. 3, nr 957, 958; *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy...*, nr 7, 9, 10, 11, 13; ZDM, cz. 4, nr 1091.

<sup>49</sup> *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy...*, nr 10.

<sup>50</sup> KDCK, t. 2, nr 425.

<sup>51</sup> *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy...*, nr 9.

<sup>52</sup> W literaturze dominuje pogląd o rzekomo niskim zaufaniu w miastach do dokumentu. Już J. Mularczyk pisał, że „w miastach polskich jeszcze także w XIII i XIV w. nie darzono słowa pisanego zbytnim zaufaniem, ponieważ jego moc prawna w postępowaniu sądowym była wątpliwa” (Tenże, *Dobór i rola świadków...*, s. 6). T. Jurek również nie ma o wadze dokumentu ławy krakowskiej wysokiego mniemania, skoro pisze, że „nawet ławnicy stołecznego Krakowa nie byli ok. 1385 r. pewni, czy dokument ich poprzedników posiada jakąkolwiek moc bez wsparcia przez ustne zeznanie świadków” (Tenże, *Stanowisko dokumentu w średniowiecznej Polsce...*, s. 13).



W dalszej kolejności skupię się na dokumentach wystawionych przez instytucje i ludzi Kościoła. Zbadanie tych dyplomów pod kątem świadkowania na nich mieszczańskich przyniosło zupełnie inne liczbowo rezultaty. Przedstawiam je w tabelach 1 i 2.

Tabela 1

## Mieszczanie krakowscy jako świadkowie na dokumentach kościelnych

Wystawca, sygnatura dokumentu	Rok i miejsce wystawienia	Mieszczanie krakowscy jako świadkowie	Sprawa
1	2	3	4
Florian, opat klasztoru premonstratensów w Brzesku KDKK, t. 1, nr 82	1279, Kraków	Jan, wójt, <i>Rewold</i> (Rejnold?)	Opat zezwala na lokację miasta Brzeska
Engelbert, opat klasztoru cystersów w Mogile ZDMog, nr 35	1283, Mogiła (?)	Jaśko, Lupold, Rejnold, Henryk z Kietrza, Wolrad i Hartlib	Opat określa obowiązki sołtysów Henryka i Gerarda, mieszczańskich, we wsi klasztornej Prandocin
Roman, prepozyt klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu KDM, t. 1, nr 123	1293, b.m.	Piotr, wójt krakowski, i jego brat <i>Heidenryk</i> , Henryk Borus, Walter, syn Benedykta Dokument sporządził Henryk, pisarz miasta Krakowa	Zatwierdzenie, że poprzedni prepozyt sprzedał Piotrowi, synowi Maurycego, sołectwo we wsi Rogoźnik (Zabierzów)
Reinbold, pleban kościoła Najświętszej Marii Panny w Krakowie ZDM, cz. 4, nr 887	1294, Bytom	Jaśko, wójt krakowski	Pleban zezwolił Ditmarowi z Kietrza, mieszczańskiemu, na lokowanie wsi Bronowice
Henryk, prepozyt klasztoru bożogrobców w Miechowie KDM, t. 2, nr 529	1295, Kraków	Albert, wójt, Fryczko z <i>Grimme</i> , Hejnman z <i>Paczonow</i>	Klasztor nadaje 2 łany we wsi Świebodzin (Michałowice) mieszczańskiemu Piotrowi
Mikołaj, prepozyt klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu ZDM, cz. 1, nr 13	1301, b.m.	Andrzej Gagno i Wigand z Głubczyc Dokument spisał Jan, pisarz miasta Krakowa	Określenie obowiązków sołtysa we wsi klasztornej Grodziec
Jan Muskata, biskup krakowski ZDM, cz. 1, nr 15	1304, Kraków	Rozner, Wigand	Biskup zatwierdza, że pewien rycerz zwrócił opactwu szczyrzyckiemu wieś Kurdwanów

1	2	3	4
Mikołaj, prepozyt klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu ZDM, cz. 1, nr 26	1322, Kraków	Jan Romancz	Zatwierdzenie ugody z opactwem w Tyńcu w sprawie zamian pewnych wsi z klasztorem na Zwierzyńcu
Mikołaj, prepozyt klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu KDM, t. 1, nr 172	1327, Zwierzyniec	Henryk	Klasztor daje kmieciowi Adamowi prawo lokacji w lesie koło Chrząstowic
Jolenta, przeorysza klasztoru klarysek w Krakowie KDM, t. 1, nr 189	1332, Kraków	Gerasz	Klasztor sprzedaje sołectwa w Grabcu i Bonowicach
Michał, opat klasztoru benedyktynów w Tyńcu KTyn, nr 54	1335, Tyniec	Wilczek	Opactwo sprzedaje sołectwo w Rzozowie koło Skawiny
Nazan, prepozyt wiślicki i kanonik krakowski KDMK, cz. 3, nr 376	1337, Kraków	Mikołaj Zawichost, Mikołaj wagowy, Jan Romancz, Janusz z Nysy	Przyrzeczenie o przestrzeganiu praw miasta z tytułu posiadania domu
Stanisław, prepozyt klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu ZDM, cz. 4, nr 955	1357, Zwierzyniec, w klasztorze	Hinko Czudicz i Mikołaj Romancz	Uгода klasztoru z własnymi sołtysami
Jolenta, przeorysza klasztoru klarysek w Krakowie KDM, t. 1, nr 261	1361, Kraków <i>iuxta cratam clausule</i>	Miczko, krawiec, Mikołaj Mostnyk, Maciej Zasadka, Jakub, syn niegdyś Baczka	Klasztor ustanawia swoich pełnomocników w sprawie z biskupem Bodzętą
Jan, opat klasztoru benedyktynów w Tyńcu ZDM, cz. 4, nr 985	1366, Kraków, w domu Hermana Krancza przy ul. św. Jana	Piotr Winrici, żupnik generalny, Peszko de Sale, Mikołaj Wierzynek i Jan Czudicz	Opat zatwierdza sprzedaż kilku sołectw Gotfrydowi Fattinante
Henryk, opat klasztoru cystersów w Szezyrzycu KDM, t. 1, nr 366	1382, Kraków	Paweł Biskupiec, wójt sądu najwyższego na zamku krakowskim	Opat nadaje sołectwo Stefanowi, mieszczaninowi krakowskiemu
Helena, przeorysza klasztoru klarysek św. Andrzeja KDM, t. 1, nr 363	1382, Kraków, <i>w portyku przed kratą, gdzie odbywają się audyencje</i>	Mikołaj, syn Andrzeja z Wiślicy, notariusz	Zatwierdzenie kupna czynszu ze Słomnik i z Żarnowca

cd. tab. 1

1	2	3	4
Piotr, opat klasztoru cystersów w Mogile KDmK, cz. 1, nr 67 = ZDMog, nr 99	1389, Mogiła, <i>w izbie drewnianej mieszkania opata</i>	Mikołaj, syn Andrzeja z Wiślicy, Janusz, syn Marcina z <i>Krakowa</i> (opat powołuje się na zgodę rajców krakowskich Marcina Warszowskiego, Piotra Melczara, Mikołaja Bytnara i Piotra Gerarsdorfa, ale nie występują oni w charakterze świadków dokumentu)	Zatwierdzenie, że klasztor sprzedał wieś Dąbie miastu, a kupił Łęg i Moniakowice
Szymon, archidiakon krakowski, opiekun klasztoru mogińskiego KDmK, cz. 1, nr 68	1389, Kraków, <i>w sali domu należącego do kościoła św. Marcina, miejsca zamieszkania archidiakona</i>	Helibrand, pisarz miasta Krakowa	Potwierdzenie, że klasztor mogiński sprzedał radzie miejskiej wieś Dąbie, a otrzymane pieniądze przeznaczył na zakup innych wsi
Konwent i Mikołaj, opat klasztoru cystersów w Mogile ZDMog, nr 103	1391, Mogiła, <i>w domu zamieszkania opata</i>	Stanisław, syn Mikołaja z Krakowa, <i>biascator</i>	Zatwierdzenie, że opactwo w Mogile kupiło od opactwa w Koprzywnicy wieś Łęg
Mikołaj z Gorkzowa, archidiakon lubelski ZDKK, cz. 1, nr 106	1391, Kraków	rajcy krakowscy: Mikołaj Bochner ( <i>Bernar</i> ), Jan Gerlach, Piotr Melczar, Piotr Fochszagil ( <i>Fothczalo</i> ), Gocz Czein ( <i>Czavo Gecz</i> ), Mikołaj Dambrowa, Kurczseidel, Marcin Warszawski, Andrzej Wierzynek ( <i>Wernig</i> ), Mikołaj, żupnik, Jan Spiczimir, Pakosz, syn Ulryka, a także Mikołaj Szafer, wójt, i ławnicy niewymienieni z imion	Wyrok w sprawie sporu o browar z klasztorem św. Marka
Mścisław, opat klasztoru benedyktynów w Tyńcu KTyn, nr 116	1392, Tyniec, <i>w klasztorze</i>	Mikołaj, syn Andrzeja z Wiślicy	Klasztor sprzedaje Janowi Niedźwiedziowi sołectwo w Okulicach

1	2	3	4
Mściław, opat klasztoru benedyktynów w Tyńcu KTyn, nr 119	1394, Tyniec, <i>w klasztorze</i>	Mikołaj, syn Andrzeja z Wiślicy, magister, mieszczanin i syndyk klasztoru	Sprzedaż wójtostwa Skawiny
Piotr, biskup krakowski KDmK, cz. 1, nr 81	1395, Kraków, <i>w domu zamieszkania biskupa</i>	Stefan Mała	Zatwierdzenie ugody między miastem a klasztorem dominikanów w sprawie poprowadzenia wody z Rudawy
Maciej ze Świeszkowic, kanonik krakowski i kanclerz dobrzyński KDKK, t. 2, nr 406	1395, Kraków	Dinko, krawiec, Andrzej, aptekarz, i Jakub z Tarnowa	Testament kanonika Macieja
Piotr, biskup krakowski KDmK, cz. 3, nr 399	1397, Kraków	Mikołaj Gemlich i Mikołaj Strelicz, rajcy, Piotr, pisarz miejski	Zatwierdzenie dla Jana Krancza, altarysty kościoła Mariackiego, sprawowania funkcji zakrystianina
Mikołaj, kanonik i oficjał krakowski KDKK, t. 2, nr 456	1401, Kraków, <i>w sali murowanej wyższej domu zamieszkania oficjała</i>	Bracia Klemens i Piotr Than	Zatwierdzenie, że pleban kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu kupił część wsi Swoszowice
Stojgniew, prepozyt klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu KDmK, cz. 1, nr 94	1401, Zwierzyniec, <i>in stuba lignea monasterii</i>	Mikołaj, syn Andrzeja z Wiślicy, notariusz	Klasztor potwierdza, że Jachna, wdowa po Mirosławie Rybce, sprzedała sołectwo Kolbarku rajcom Krakowa
Stojgniew, prepozyt klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu KDmK, cz. 1, nr 101	1402, Zwierzyniec, <i>w sali konwentalnej</i>	Piotr, pisarz miasta Krakowa	Zatwierdzenie, że szlachcic Dzierżaw Razarek sprzedał miastu sołectwa we wsiach klasztornych Troks i Braciejówka
Stefan, biskup Seregu, na prośbę Jana Biskupca, przeora klasztoru dominikanów w Krakowie ZDKK, cz. 1, nr 175	1406, Kraków, <i>w klasztorze Trójcy Świętej</i>	Grzegorz, aptekarz, Jan Orient	Zatwierdzenie decyzji papieża zezwalającej dominikanom krakowskim na zakładanie kolejnych klasztorów

cd. tab. 1

1	2	3	4
Mikołaj Wigand, kanonik św. Idziego w Krakowie i dziekan przemyski, oraz Mikołaj Peisar, archidiakon sandomierski AGZ, t. 4, nr 17	1407, Kraków	Mikołaj Bochner, Kaspar Krugel, Piotr Meinhard, Mikołaj Belz, Jan Falkenberg	Wyrok w sprawie sporu między plebanem lwowskim a miastem Lwowem
Mikołaj Wigand, kanonik św. Idziego w Krakowie i dziekan przemyski, w imieniu biskupa Piotra AGZ, t. 4, nr 18	1407, Kra- ków, w domu <i>zamieszkania</i> <i>kanonika</i> <i>przy ul. Braci</i> <i>Mniejszych</i>	Jan Falkenberg	Uwolnienie Lwowa od kary pieniężnej
Mścisław, opat klasz- toru benedyktynów w Tyńcu KTyn, nr 139	1409, Tyniec, <i>w klasztorze</i>	Henryk Parchwicz	Zatwierdzenie sprzeda- ży części wsi klasz- tornej Prądnik między mieszczanami krakow- skimi braćmi Janem i Pawłem Piczin a Mi- kołajem Czaturwang
Jan z Rzeszowa, prepozyt kolegiaty św. Michała i wikariusz <i>in spiritualibus</i> KDKK, t. 2, nr 529	1411, Kraków	Jan de Sale, Jan Cigler, Jan Orient, Jan Cepchin i Hartlib	Zatwierdzenie obowią- zków Bractwa Naj- świętszej Marii Panny w Krakowie

Tabela 2

## Świadcowanie mieszczan krakowskich na dokumentach instytucji kościelnych

Wystawca	Liczba świadków
Biskupi, kanonicy, archidiakoni, wikariusze <i>in spiritualibus</i>	12
Klasztor norbertanek na Zwierzyńcu	7
Opactwo benedyktynów w Tyńcu	5
Opactwo cystersów w Mogile	4
Klasztor klarysek w Krakowie	3
Klasztor bożogrobców w Miechowie	1
Opactwo premonstratensów w Brzesku	1
Kościół Najświętszej Marii Panny w Krakowie	1
Opactwo cystersów w Szczyrzcycu	1

Źródła: KDKK, t. 1, nr 82; t. 2, nr 406, 456, 529; ZDMog, nr 35, 99, 103; KDM, t. 1, nr 123, 172, 189, 261, 366; t. 2, nr 529; ZDM, cz. 1, nr 13, 15, 26; cz. 4, nr 887, 955, 985; KTyn, nr 54, 139; KTyn, nr 116 = KDP, t. 3, nr 176; KTyn, nr 119 = KDP, t. 3, nr 180; KDmK, cz. 1, nr 67, 68, 81, 101; ZDKK, cz. 1, nr 106; AGZ, t. 4, nr 17, 18.

Mieszczanie krakowscy wystąpili jako świadkowie łącznie na 34 dokumentach wystawionych przez duchownych i instytucje kościelne. Przewinęło się przez nie 73 obywatele miasta, co daje średnią nieco ponad 2 na jeden dyplom. Powtarzalność świadków mieszczańskich możemy zaobserwować w 9 przypadkach – w większości jest to powtarzalność dwukrotna. Zauważalne jest równomierne rozłożenie tych aktów w ciągu badanego okresu – od XIII wieku do 1412 roku. Największy udział mają dyplomy powstałe w kręgu biskupa i kanonickim (wliczam tu także testament Macieja ze Świeszkowic), na drugim miejscu są dokumenty klasztoru norbertanek ze Zwierzyńca, na trzecim natomiast opactwa benedyktynów w Tyńcu. Liczbowe zestawienie pokazuje również, że zdecydowaną przewagę miało świadkowanie mieszczan na dyplomach klasztornych. Odnalazłem aż 22 takie przypadki. Rzuca się w oczy brak poświadczeń na pergaminach proboszczów kościołów parafialnych – poza jednym przypadkiem z 1294 roku<sup>53</sup>. Zachowało się wprawdzie niewiele dokumentów proboszczów krakowskich parafii, trudno jednak znaleźć wytłumaczenie dla całkowitej niemal absencji świadków-mieszczan na dyplomach tej grupy wystawców. Zaznaczyć należy też, że zachowała się niewielka liczba aktów wystawianych przez klasztory dominikański i franciszkański, a zatem przez te, które uchodzą w powszechnej opinii za szczególnie mocno związane ze środowiskiem mieszczańskim. Poza wykazanymi w tabeli dyplomami klasztorów niekrakowskich (Brzesko, Miechów, Szczyrzyc) nie ma śladów obecności mieszczan stołecznych np. na dokumentach opactwa łysogórskiego, jędrzejowskiego czy innych. W licznych aktach, które wystawiali biskupi krakowscy, świadkami byli zazwyczaj duchowni. Najczęściej w tej roli widzimy kanoników kapituły katedralnej, stanowiących najbliższe otoczenie biskupa<sup>54</sup>. Już jednak z XIII wieku pochodzi jeden dokument z kręgu biskupa i kapituły krakowskiej, w którym świadkuje mieszczanin krakowski. Dla porównania podam, że dostojnicy świeccy ziemi krakowskiej pojawiają się jako świadkowie czynności biskupa znacznie później<sup>55</sup>. Powtarzające się w drugiej połowie XIV wieku świadkowanie mieszczan u biskupa i kanoników zasługuje więc na baczna uwagę.

<sup>53</sup> ZDM, cz. 4, nr 887.

<sup>54</sup> W. Semkowicz (*Encyklopedia nauk pomocniczych historii...*, s. 86) zauważał, że w dokumentach biskupich nieraz wymagano zgody całej kapituły na czynność prawną. K. Skupieński (*Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce...*, s. 134) wskazuje, że biskupstwo krakowskie za Jana Muskaty odegrało ważną rolę w zapoczątkowaniu dokumentów starościńskich i sądu ziemskiego krakowskiego.

<sup>55</sup> Przykładowo, w 1350 r. na dokumencie biskupa krakowskiego Bodzęty (KDP, t. 3, nr 103) oraz w 1385 r. na dyplomie biskupa Jana (KDKK, t. 2, nr 328). Jest to jedynie wstępna obserwacja, zagadnienie świadkowania możnych na dokumentach biskupich wymaga osobnych badań.

Jeśli idzie o dokumenty biskupie i kanonickie, to mieszczanie krakowscy występowali na dyplomach wystawianych w stolicy. Wśród aktów tynieckich znajdujemy zarówno powstałe w opactwie, jak i w Krakowie (np. w domu Hermana Krancza przy ul. św. Jana), podobnie przedstawia się sprawa dokumentów prepozyta zwierzynieckiego (Zwierzyniec i Kraków), opata mogińskiego (Mogiła, np. pergamin wystawiony *in stuba lignea*). Interesującą wzmiankę o wystawieniu dokumentu przed kratą zamykającą klauzurę zawiera jeden z dyplomów klarysek św. Andrzeja. Zasadniczo można jednak stwierdzić, że akty, na których świadkowali mieszczanie, były wystawiane w Krakowie.

Odnosząc się do przywołanych we wstępie poglądów badaczy, że świadkowanie służyło uwierzytelnieniu dokumentów, postawić należy pytanie: do jakich spraw Kościół, w sytuacji gdy autorytet zarówno biskupa, jak i kapituły czy poszczególnych klasztorów był niekwestionowany, potrzebował mieszczan krakowskich jako świadków swoich czynności prawnych? Biskup Jan zatwierdzał, że pewien rycerz zwrócił opactwu szczyrzyckiemu wieś Kurdwanów (1304). Biskup Piotr zatwierdzał ugodę między miastem a klaszturem dominikanów w sprawie poprowadzenia wody z Rudawy (1395). Dokumenty wystawione przez opactwo w Tyńcu dotyczą sprzedaży sołectwa koło Skawiny (bez związku z Krakowem, 1335), sprzedaży kilku sołectw we wsiach klasztornych mieszczaninowi krakowskiemu Gotfrydowi Fattinante (1366), sprzedaży wójtostwa Skawiny (1394). W dyplomach prepozyta zwierzynieckiego świadków-mieszczan widzimy przy określeniu obowiązków sołtysa w Grodźcu (1301), przy ugodzie klasztoru na Zwierzyńcu z opactwem w Tyńcu (zamiana wsi (1322)), gdy klasztor dawał prawo lokacji (1327), i przy ugodzie klasztoru z własnymi sołtysami (1357). Ogólnie więc widać tu, że nie były to sprawy związane z miastem Krakowem. Dokumenty opactwa w Mogile ujawniają świadkowanie mieszczan, gdy opactwo sprzedaje Krakowowi wieś Dąbie (1389), przy potwierdzeniu, że klasztor sprzedał radzie miejskiej wieś Dąbie, a otrzymane pieniądze przeznaczył na zakup innych wsi (1389). Nietrudno zauważyć, że w odróżnieniu od aktów zwierzynieckich opactwo mogińskie potrzebowało świadkowania mieszczan przy zatwierdzeniu bardzo ważnej transakcji między klaszturem a radą miejską Krakowa oraz gdy kupowało od opactwa koprzywnickiego podkrakowską wieś Łęg (1391). Gdy opat cystersów w Szczyrzycu (dyplomem wystawionym w Krakowie w 1382 roku) nadał sołectwo Stefanowi, mieszczaninowi krakowskiemu, obecność świadków-mieszczan jawi się jako w pełni zrozumiała.

Klaryski klasztoru św. Andrzeja przy ul. Grodzkiej prosiły mieszczan o świadkowanie, gdy opactwo sprzedawało sołectwo, co również nie było związane z krakowskimi sprawami (1332). Za niezwykle interesujące uznać należy świadkowanie mieszczan, gdy klasztor klarysek ustanawiał swoich pełnomocników w sprawie z biskupem Bodzętą (1361). Była to sprawa między dwiema instytucjami Kościoła i nie potrafię znaleźć wytłumaczenia dla obecności przy

niej mieszczan krakowskich. W sensie prawniczym wydaje mi się ona całkowicie zbędna, zdecydować musiały zatem jakieś inne kryteria, których nie znamy<sup>56</sup>.

Omawiane dokumenty w większości przypadków nie charakteryzują świadków poprzez wymienienie ich urzędów. Zbierając z ksiąg miejskich i innych źródeł informacje o nich, zastanawiałem się, dlaczego akurat ci mieszczanie, a nie inni, pojawiali się na listach świadków dyplomów duchownych. Wnioskować można, że albo byli bardzo znaczącymi postaciami w życiu miasta i Kościoła z tego powodu potrzebował ich uwierzytelniania, albo mieli jakieś szczególne związki z instytucjami kościelnymi lub poszczególnymi duchownymi. Ponad połowę świadków-mieszczan na dokumentach kościelnych stanowią ewidentnie przedstawiciele elity miasta. W takim charakterze pojawiło się na tych dyplomach 73 mieszczan krakowskich, w tym 34 to wójtowie i rajcy. Był wśród nich wójt dziedziczny Jan (w źródłach częściej jako Jaszko/Jeszko), który wystąpił u boku Floriana, opata premonstratensów w Brzesku, Engelberta, opata mogilskiego, i Reinbolda, plebana kościoła Najświętszej Marii Panny w Krakowie. Wójt dziedziczny Piotr świadkował na akcie Romana, prepozyta klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu, zaś wójt Albert na dyplomie Henryka, prepozyta miechowskiego. Gerasz, gdy świadkował w 1332 roku na dokumencie klasztoru klarysek, niedawno przestał piastować urząd rajcy, ale pozostawał w kręgu elity władzy, skoro widzimy go później na prestiżowym urzędzie wójta sądowego i landwójta. Był hojny dla klasztoru klarysek. O jego rodzinnych związkach z zakonem św. Franciszka świadczy pergamin z 1348 roku, w którym Salomei, przeoryszy klasztoru w Starym Sączu, świadkuje franciszkanin Mikołaj, krewny Gerasza, wójta krakowskiego, spowiednik klarysek<sup>57</sup>. Ławnikiem krakowskim i wójtem sądowym był Mikołaj Romancz, który w 1357 roku poświadczał ugodę klasztoru zwierzynieckiego z sołtysami. W 1359 roku został po raz pierwszy rajcą. Kolejny wójt występujący jako świadek to Paweł Biskupiec, mieszczanin krakowski i wójt sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim, który znalazł się w 1382 roku wśród testatorów dokumentu opata szczyrzyckiego. W 1391 roku na dyplomie archidiacona świadkował Mikołaj Szafer, wójt sądowy krakowski.

Do prestiżowych zaliczał się urząd pisarza miasta Krakowa. Henryk, pierwszy ze znanych nam pisarzy, sporządził akt w 1293 roku dla Romana, prepozyta klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu. W 1301 roku pojawił się pisarz Jan. Pisarz Helibrand świadkował w 1389 roku na dokumencie opactwa mogilskiego, zaś pisarz Piotr wystąpił na dyplomie biskupa krakowskiego z 1397 roku i akcie Stojgniewa, prepozyta zwierzynieckiego, w 1402 roku<sup>58</sup>.

---

<sup>56</sup> Dopuszczałbym wstępnie możliwość, że mieszczanie ci byli opiekunami (tutorami) klasztoru, aczkolwiek instytucja ta znana jest lepiej dopiero w XV w. (zob. przyp. 65).

<sup>57</sup> ZDM, cz. 1, nr 52.

<sup>58</sup> Por. B. Wyrozumka, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1995, s. 126.



Bardzo liczny w listach świadków był udział rajców<sup>59</sup>. W 1283 roku świadkowali Engelbertowi, opatowi cystersów mogińskich, urzędujący wówczas rajcy: Lupold, Reinold, Henryk z Kietrza, Wolrad i Hartlib<sup>60</sup>. Poprzedzają oni na liście nawet cystersów mogińskich (6 imiennie wymienionych). Jest to najstarszy z dokumentów cysterskich, na którym świadkują mieszczanie krakowscy<sup>61</sup>. Mieszczanin krakowski *Rewold*, występujący na dyplomie opata brzeskiego w 1279 roku, to zapewne rajca Reinold. O Henryku (*Hinko*) Czudiczu, świadku na dokumencie klasztoru zwierzynieckiego z 1357 roku, wiadomo, że zasiadał w tym czasie w radzie miejskiej. Mikołaj *Wirzing*, świadkujący w 1366 roku na dyplomie opata tynieckiego, to Mikołaj Wierzynek Młodszy, wzmiankowany jako *consul antiquus* w 1364 roku. W przypadku Wierzyneków związki rodzinne z duchowieństwem są szczególnie mocne – trzech synów Mikołaja Młodszego sięgało po godność kanonika krakowskiego: Mikołaj w 1350, Daniel w 1354 i Jan w 1365 roku<sup>62</sup>. Rajcą był Piotr Winrici (także jako Winrich), zarazem żupnik generalny. Obaj, Wierzynek i Winrich, świadkowali w 1366 roku na dokumencie opata tynieckiego wystawionym w domu Hermana Kranicza przy ul. św. Jana w Krakowie. Opat zatwierdził wówczas sprzedaż kilku sołectw Gotfrydowi Fattinante. Na dyplomie archidiakona Mikołaja z Gorzkowa w 1391 roku pojawili się przedstawiciele elity miejskiej w osobach rajców: Mikołaja Bochnera, Kaspra Krugela (zarazem burmistrza), Piotra Meinharda, Mikołaja Belza (Bolcza), Jana Falkenberga, Jana Gerlacha, Wojciecha Fochsczagila (*Fothczalo*), Mikołaja Dambrowa, Kurcza Sidela, Andrzeja Wierzyńka (*Wernig*), Goczko Czeina (*Czavo Gecz*), Marcina z Warszawy (*Warszawski*), Mikołaja, żupnika, Jana Spiczimira oraz Pakosza, syna Ulryka. Dziekan Mikołaj Wigand w 1407 roku pozyskał świadków: Mikołaja Bochnera, Kaspra Krugela, Piotra Meinharda, Mikołaja Bolcza i – dwukrotnie – Jana Falkenberga. Henryk Parchwicz, świadkujący w 1409 roku na akcie opata tynieckiego, także był rajcą. W skład rady wchodził również Jan Orient, świadkujący w 1411 roku. Harlieb, występujący w testacji dyplomu Jana Rzeszowskiego w 1411 roku, to zapewne rajca Hartlib z Kluczy. Kilku wybitnych przedstawicieli elity miejskiej testacje dokumentów kościelnych uchwyciły u początków ich karier. Wigand z Głubczyc, gdy w 1301 i 1304 roku występował jako świadek, był ławnikiem. Rajcą został po raz pierwszy w 1306 roku. Świadkiem w 1322 roku na dyplomie prepozyta zwierzynieckiego był Jan Romancz – wkrótce potem

<sup>59</sup> Identyfikację i czas urzędowania podaję za opracowaniami: J. Rajman, *Kraków. Zespół osadniczy, proces lokacji i mieszczanie do 1333 r.*, Wydawnictwo Naukowe UP w Krakowie, Kraków 2004 (według indeksu); M. Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Societas Vistulana, Kraków 2010, s. 217–261.

<sup>60</sup> ZDMog, nr 35.

<sup>61</sup> K. Skupieński (*Funkcje małopolskich dokumentów...*, s. 39) widzi w cystersach małopolskich wystawców dokumentów bardzo chętnie sięgających po różnorodnych świadków.

<sup>62</sup> J. Rajman, *Związki rodzinne...*, s. 527–528.

został ławnikiem, a następnie wójtem sądowym i rajcą. W kilku przypadkach świadkami byli krewni przedstawiciele elity władzy, jak np. Heidenryk (Henryk), brat wójta Piotra, świadkujący prepozytowi zwierzynieckiemu w 1293 roku, oraz znany z tego samego dokumentu Henryk Borus, brat rajcy Gerarda, zasądźcy Miechowa.

Świadcami spośród ławników byli Peszko z Sale i Jan Czudicz – obaj w 1366 roku na liście testatorów opata tynieckiego zatwierdzającego posiadanie sołectw Gotfrydowi Fattinante. Stefan Mała jako jedyny mieszczanin świadczy w 1395 roku na pergaminie biskupa Piotra zatwierdzającym ugodę między miastem a klasztorem dominikanów w sprawie poprowadzenia wody z Rudawy. Małą poprzedzają jako świadkowie liczni kanonicy krakowscy<sup>63</sup>. Wiadomo, że był on ławnikiem sądu najwyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim<sup>64</sup>. Dinko, krawiec, wystąpił jako świadek testamentu Macieja ze Świeszkowic, kanonika krakowskiego i kanclerza dobrzyńskiego. O poproszeniu go na świadka zdecydowało zapewne to, że ów Dinko, występujący na dokumentach skromnie jako krawiec, był ławnikiem sądu najwyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim<sup>65</sup>. Studiując krakowską księgę ławniczą, możemy się przekonać, że Dinko (zapisywany także jako Denko) był postacią w kręgach krakowskich bardzo znaną. Jego dom znajdował się przy ul. Wiślanej, naprzeciw dworu biskupiego. Można również przypuszczać, że Dinko był stryjem dominikanina Jakuba.

Omawiane dokumenty pozwalają na bliższe określenie notariusza magistra Mikołaja z Wiślicy, dobrze znanego źródłem miejskim z ostatniej ćwierci XIV wieku (w 1400 roku określony został jako Mikołaj Wiśliczka, mieszczanin krakowski<sup>66</sup>). Świadcował on na dyplomie opata mogińskiego z 1389 roku i opata tynieckiego z 1394 roku. Na tym drugim nazwano go magistrem Mikołajem, synem Andrzeja z Wiślicy, który pełnił funkcje notariusza i syndyka krakowskiego oraz opiekuna (*tutora*) opactwa tynieckiego. Jest to pierwsza wzmianka o mieszczaninie krakowskim jako tutorze klasztoru. Tutorzy klasztorów krakowskich czekają na swojego badacza<sup>67</sup>.

Na testamencie kanonika Macieja ze Świeszkowic odnotowano również Jakuba z Tarnowa (poświadczony w księdze ławniczej jako mieszczanin krakowski i wójt Tarnowa) oraz skądinąd nieznanego Andrzeja, aptekarza, który nie piastował żadnych urzędów. Może to zatem właśnie aptekarz był tym, który utrzymywał bliższe kontakty z kanonikiem? Analogię może tu stanowić medyk

<sup>63</sup> KDMK, cz. 1, nr 81.

<sup>64</sup> ZDM, cz. 1, nr 209.

<sup>65</sup> KDM, t. 1, nr 360 i 372.

<sup>66</sup> ZDKK, cz. 1, nr 148.

<sup>67</sup> Por. Z. Zyglewski, *Tutor – opiekun klasztoru w Koronie w XV i XVI wieku*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, DiG, Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 125–136.

(zarazem kapłan) świadkujący na testamencie Gotfryda Fattinante. Przypadek Andrzeja, aptekarza, może mieć także inne wytłumaczenie – poproszono o świadkowanie osobą doskonale znaną w gminie mieszczańskiej, podobnie jak w wypadku innego aptekarza, Grzegorza, świadkującego w 1406 roku.

Na dokumencie klarysek z 1361 roku – niezwykle interesującym, bo ustanawiającym pełnomocników w sporze klasztoru z biskupem – pojawili się 4 mieszczanie: Mikołaj zwany Mostnyk, Maciej zwany Zasadka, Jakub, syn Baczka, i Miczko, krawiec. Zastanawiając się znów nad kryteriami doboru, zwrócę uwagę, że w przypadku tych świadków nie można wykazać jakichś ich szczególnych związków z klasztorem. Ich identyfikacja może być jedynie hipotetyczna. Mikołaj Mostnyk może być tożsamy z ławnikiem Mikołajem z Mostu<sup>68</sup>, poświadczonym na tym urzędzie w 1344 roku, o którym nic więcej niestety nie wiadomo. Zauważyć należy, że w 1369 roku poświadczona jest przy ul. Grodzkiej posiadłość nieżyjącego już Niczka *Brockene*<sup>69</sup>. Można go identyfikować z Mostnikiem przy założeniu, że *Brockene* może być zniekształconym *Bruckene*. Drugi ze świadków dokumentu z 1361 roku, Maciej Zasadka, jest odnotowany w 1366 roku jako właściciel domu koło kościoła św. Andrzeja<sup>70</sup>. Świadkowanie dla klarysek mogło być zatem rodzajem sąsiedzkiej przysługi. O relacji Jakuba, syna Baczka, z klaryskami nic mi nie wiadomo. Dom Baczka, stojący przy ul. Grodzkiej, pojawia się bardzo często jako punkt orientacyjny (m.in. w rozgraniczeniu parafii krakowskich w 1327 roku). Jakuba, syna Baczka, można utożsamiać z Jakubem, scholarem, który w 1348 roku miał prawa do domu Baczka. Posiadał je wraz z Janem i Konradem, odnotowanymi jako wikarzy<sup>71</sup>, zapewne jego braćmi przyrodnymi. Wskazywałoby to na związki rodzinne Baczków z duchowieństwem. Miczko, krawiec, pojawił się w źródłach jako świadek na omawianym dokumencie klarysek. Spośród wielokrotnie poświadczonych „Mikołajów, krawców” na uwagę zasługuje ten, którego dom w 1373 roku został poświadczony przy ul. Grodzkiej<sup>72</sup>, aczkolwiek trudno wnioskować na tej podstawie o sąsiedztwie z klasztorem klarysek. Może ów zagadkowy świadek na akcie z 1361 roku tożsamy jest z *Miczkiem, krawcem*, który występuje w 1383 roku wśród proskrybowanych za pobicie<sup>73</sup>.

Urzędów nie piastował Walter, syn Benedykta, świadek z dokumentu prepozyta Romana z 1293 roku. Znany jest tylko z tego dyplomu i brak przesłanek do identyfikowania go z innymi Walterami występującymi w księdze miejskiej. Kupcami byli Fryczko de Grimme i Hejnman z *Paczonowa*,

<sup>68</sup> NKRRK, s. 170.

<sup>69</sup> Kłk, nr 581.

<sup>70</sup> Tamże, nr 72.

<sup>71</sup> NKRRK, nr 1594.

<sup>72</sup> Kłk, nr 841.

<sup>73</sup> *Księga proskrypcji i skarg miasta Krakowa 1360–1422*, wyd. B. Wyrozumska, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2001, nr 659.

świadkujący w 1295 roku na akcie Henryka, prepozyta miechowskiego, wystawionym w Krakowie. Pierwszy z nich jest wielokrotnie poświadczony w księdze radzieckiej<sup>74</sup>, o drugim niewiele wiadomo<sup>75</sup>. O Andrzeju *Gagno* (1301, dokument prepozyta zwierzynieckiego) można stwierdzić tylko tyle, że zapewne jego krewnymi byli mieszczanie o nazwisku *Gango*. Andrzej nie jest skądinąd znany. Na podstawie podobieństwa nazwiska można przypuszczać, że mógł być synem Marcina Gangnon, o którym z kolei wiadomo, że był bratem kanonika Henryka *de Sancto Nicolao*<sup>76</sup>. Piotr Gangno świadcował rajcy Geraszowi, gdy ten nadawał w 1318 roku plac klaryskom<sup>77</sup>. *Rozner*, który w 1304 roku świadcował na dokumencie biskupa Jana<sup>78</sup>, znany jest tylko z tego dyplomu, aczkolwiek nie można wykluczyć, że w wyjątkowy sposób odnotowano tu rajcę Peczolda *von Rosenowe*, współcześnie występującego z wymienionym na tym akcie Wigandem. Trudno także bliżej scharakteryzować mieszczanina Henryka, znanego z listy świadków dyplomu prepozyta zwierzynieckiego z 1327 roku. O Wilczku, który pojawił się na liście świadków dokumentu opata tynieckiego z 1335 roku, wiadomo, że jego dom znajdował się koło klasztoru dominikanów<sup>79</sup>, on zaś był ojcem pisarza miejskiego Stefana<sup>80</sup>. Na dyplomach opactwa mogińskiego wystąpili skądinąd nieznani Janusz, syn Marcina z Krakowa (w 1389 roku), oraz Stanisław, słodownik, syn Mikołaja z Krakowa (w 1391 roku). Konwent mogiński w dużym stopniu rekrutował się z synów mieszczan, możliwe zatem, że dobór tych świadków był podyktowany rodzinnymi powiązaniem. Dalszych badań w kwestii ewentualnych związków z Kościołem wymaga identyfikacja braci Klemensa i Piotra Than, znanych z dokumentu Mikołaja, kanonika i oficjała krakowskiego, jak również Jana *de Sale*, Jana Cigler oraz Jana Czopchin (Cepchin), świadkujących na dyplomie wikariusza *in spiritualibus* w 1411 roku<sup>81</sup>.

Kryteria doboru świadków spośród mieszczan nie zawsze są dzisiaj rozpoznawalne, ale z pewnością nie był on przypadkowy. Udział 73 mieszczan jako testatorów dowodzi ich kontaktów z instytucjami Kościoła. Z przytoczonych przykładów wysunąć można wniosek, że pojawienie się mieszczanina jako świadka na dokumencie kościelnym było – w większości przypadków – uwarunkowane sprawowaniem wysokiego urzędu w mieście. Jako świadków

<sup>74</sup> O autorytecie, jakim cieszył się Fryczko, świadczy jego rozjemstwo w pewnym sporze, por. NKRRK, nr 400. Krewnym Fryczka z Grimme był Mikołaj poświadczony w 1314 r. jako ławnik, por. tamże, nr 290.

<sup>75</sup> Tamże, nr 249; zmarł ok. 1317 r. (tamże, nr 432).

<sup>76</sup> J. Rajman, *Związki rodzinne...*, s. 519–520.

<sup>77</sup> KDM, t. 1, nr 157.

<sup>78</sup> ZDM, cz. 1, nr 15.

<sup>79</sup> *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy...*, nr 6.

<sup>80</sup> NKRRK, nr 1585.

<sup>81</sup> Jan de Sale – Kłk, nr 1139, 1602; Jan Czopchin – tamże, nr 1222 i nast.

widzimy bowiem głównie przedstawiciele elity urzędniczej Krakowa. Świadczenie rajców na dokumentach kościelnych jest kolejnym dowodem wielkiego prestiżu krakowskiej rady miejskiej. W kilku przypadkach możemy wskazać na rodzinne związki z duchowieństwem. Tak było w wypadku wójta Gerasza, rajcy Mikołaja Wierzynka. Jeśli chodzi o wysoko stojących pośród elity Romanców, mogły tu ponadto wchodzić w grę jakieś bliżej niezbrane związki z klasztorem na Zwierzyńcu, aczkolwiek na podstawie 2 aktów trudno wnioskować o przynależności do otoczenia opactwa. Równie wpływowi Czudicze pojawili się zarówno w obecności prepozyta zwierzynieckiego, jak i opata tynieckiego. Związków rodzinnych z duchowieństwem można się dopatrywać także w przypadku Andrzeja Gagno i Jakuba, syna Baczka. Sąsiedztwo można wykazać w wypadku Macieja Zasadki, świadkującego dla klasztoru klarysek z ul. Grodzkiej, sądzę jednak, że takich sytuacji mogło być więcej.

Świadczenie mieszczan musiało mieć duże znaczenie, inaczej bowiem by ich nie powoływano. Ich obecność na dokumentach dowodzi otwarcia się Kościoła na środowisko mieszczańskie. Zjawisko to może być traktowane jako asumpt dla kwestii identyfikacji otoczenia wystawcy dyplomu. Należałoby zbadać, podobną jak tutaj metodą, analogiczne – ewentualnie – relacje między rajcami a rycerstwem i możnowładztwem. Sygnalizowałem również potrzebę całościowego ujęcia zagadnienia możnowładców i rycerzy jako świadków na dokumentach kościelnych. Kończąc, dodam, że świadczenie mieszczan z innych miast niż Kraków na dyplomach klasztorów małopolskich jest zjawiskiem często poświadczonym i także zasługującym na opracowanie. Zasygnalizuję też mało zbadane zagadnienie, kiedy to na pergaminach klasztornych jako świadkowie przywoływani są kmiecie<sup>82</sup>. W porównaniu ze świadkami-mieszczanami krakowskimi możliwości identyfikacji świadków-chłopów są, rzecz jasna, bardzo ograniczone.

---

<sup>82</sup> Świadcują np. na dokumencie prepozyta klasztoru miechowskiego w 1366 r. (ZDM, cz. 1, nr 119), prepozyta klasztoru norbertanek w Krzyżanowicach (1369) (KDP, t. 3, nr 155) i na dokumencie opata tynieckiego (1376) (KTyn, nr 101).

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. 4, wyd. O. Pietruski, X. Liske, A. Prochaska, Lwów 1873.
- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. 11, wyd. O. Pietruski, X. Liske, A. Prochaska, Lwów 1886.
- Codex diplomaticus Poloniae*, t. 3, wyd. L. Rzyaszczewski, A. Muczowski, Warszawa 1858.
- Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 1–2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874–1883.
- Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, Lwów 1875.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 1–3, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876–1887.
- Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. 1–4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1879–1882.
- Księga proskrypcji i skarg miasta Krakowa 1360–1422*, wyd. B. Wyrozumka, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2001.
- Księgi ławnicze krakowskie 1365–76 i 1390–97*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904.
- Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa 1300–1400*, wyd. F. Piekosiński, J. Szujski, Kraków 1878.
- Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936.
- Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 1, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 1, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kurasiowa, Kraków–Wrocław 1962.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 4, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kurasiowa, Kraków–Wrocław 1969.
- Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego przy Krakowie*, wyd. E. Janota, Kraków 1865.

### Opracowania

- Bobowski K., *Umacnianie się prawnej roli pieczęci w XII i XIII wieku na przykładzie Pomorza Zachodniego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, 28, 2, s. 23–39.
- Jurek T., *Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku*, w: *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, DiG, Warszawa 2015, s. 88–144.
- Jurek T., *Stanowisko dokumentu w średniowiecznej Polsce*, „Studia Źródłoznawcze” 2002, 40, s. 1–18.
- Krzyżanowski S., *Dyplomy i kancelaria Przemysława II. Studium z dyplomatyki polskiej XIII wieku*, Kraków 1890.
- Kurdziel M., *Studia nad listą świadków na dwunastowiecznych dokumentach piastowskich*, „Pamiętnik Cieszyński” 2003, 8, s. 5–18.

- Leszczyńska-Skrętowa Z., *Dubis Querceti*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 4, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław 1986, s. 624–625.
- Lis A., *Colloquia opatowskie z przełomu XII i XIII wieku*, Wydawnictwo Armoryka, Sandomierz 2017.
- Maleczyński K., *Rozwój dokumentu polskiego od XI do XV w.*, w: K. Maleczyński, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 242–276.
- Marzec A., *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Societas Vistulana, Kraków 2006.
- Mularczyk J., *Dobór i rola świadków na dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1977.
- Panic I., *Lista świadków w polskich dokumentach z wieku XIII na przykładzie kancelarii księcia wielkopolskiego Przemysła I (1239–1257)*, „Studia Źródłoznawcze” 1990, 32–33, s. 35–45.
- Polak A., *Kolejność testatorów w dokumentach średniowiecznych z elementami prozopografii (na przykładzie dokumentu Bolesława Pobożnego z 1261 r.)*, „Studia Zachodnie” 2005, 8, s. 13–18.
- Rajman J., *Krakowska civitas soltysów Piotra i Salomona*, w: *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 12, red. S. Górczyński, DiG, Warszawa 2012, s. 47–68.
- Rajman J., *Kraków. Zespół osadniczy, proces lokacji i mieszczanie do 1333 r.*, Wydawnictwo Naukowe UP w Krakowie, Kraków 2004.
- Rajman J., *Związki rodzinne mieszczan krakowskich z duchowieństwem świeckim Krakowa w XIV w.*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, 128, 2, s. 511–547.
- Russocki S., *Świadkowie czy współdecydenci?*, „Kwartalnik Historyczny” 1978, 85, 3, s. 669–673.
- Semkowicz W., *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, oprac. B. Wyrozumska, Universitas, Kraków 1999.
- Sikora F., *Biskupie*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 1, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 125.
- Sikora F., *Wójtostwo wielickie w średniowieczu*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2004, 3, s. 203–222.
- Skupieński K., *Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce*, w: *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty*, red. M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik, Wydawnictwo Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 125–144.
- Skupieński K., *Dokumenty osób prywatnych w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w latach 1190–1449*, „Studia Źródłoznawcze” 1990, 32–33, s. 17–33.
- Skupieński K., *Funkcje małopolskich dokumentów w sprawach prywatnoprawnych do roku 1306*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1990.
- Skupieński K., *Małopolskie dokumenty w sprawach prywatnoprawnych w latach 1306–1386*, „Roczniki Historyczne” 2000, 66, s. 55–80.
- Starzyński M., *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Societas Vistulana, Kraków 2010.
- Wyrozumska B., *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1995.
- Zyglewski Z., *Tutor – opiekun klasztoru w Koronie w XV i XVI wieku*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, DiG, Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 125–136.

*Jerzy Rajman***Contacts Between the Cracow Burghers and the Clergy  
in the Light of Mutual Witnessing on Documents (13th–14th Century)**

## Summary

This article is an attempt to present the issue of mutual witnessing between the clergy and the burghers of Cracow on documents issued by them. The analysis covers the documents from the 13th–14th centuries (up to the year 1412). Mutual witnessing is revealed by six burgher documents (with clergymen appearing on them as witnesses) and 34 documents of ecclesiastical and clerical institutions (with Cracow burghers appearing on them as witnesses). It has been found that in the testation of documents issued by the city council of Cracow and by the college of jurors there is a lack of citation of any witnesses, including clergymen. The burghers of Cracow appeared as witnesses on a total of 34 documents issued by the clergy and church institutions. This was 73 citizens of the city, giving an average of just over two per document. We can observe the repetition of burghers' witnesses in nine cases, most of them twice. Most burghers witnessed on monastic documents. Very numerous was the participation in the witness lists of representatives of the town elite – aldermen, councillors and jurors. In a few cases it is possible to point to family connections of burghers-witnesses with the clergy and neighbourhood in the sense of place of residence.

Keywords: Cracow, burghers, Church, documents, witnesses on documents

*Jerzy Rajman***Kontakty mieszczańskie z duchowieństwem  
w świetle wzajemnego świadkowania na dokumentach (XIII–XIV wiek)**

## Streszczenie

Artykuł jest próbą przedstawienia zagadnienia wzajemnego świadkowania duchownych i mieszczańskich na wystawianych przez siebie dokumentach. Analizą objęto pergamiны z XIII–XIV wieku (do 1412 r.). Wzajemne świadkowanie ujawniają: 6 dokumentów mieszczańskich (występują na nich w charakterze świadków osoby duchowne) oraz 34 pergamiны instytucji kościelnych i duchownych (w charakterze świadków występują na nich mieszczańscy). Stwierdzono, że w testacji dokumentów wystawianych przez radę miejską Krakowa i przez kolegium ławników brak przywoływania jakichkolwiek świadków, w tym także duchownych. Mieszczańscy wystąpili jako świadkowie łącznie na 34 aktach wystawionych przez duchownych i instytucje kościelne. Było to 73 obywateli miasta, co daje średnią nieco ponad 2 na jeden dokument. Powtarzalność świadków mieszczańskich możemy zaobserwować w 9 przypadkach, w większości jest to powtarzalność dwukrotna. Najwięcej mieszczańskie świadkowało na dokumentach klasztornych. Bardzo liczny był udział w listach świadków przedstawicieli elit miejskich – wójtów, rajców i ławników. W kilku przypadkach można wskazać na rodzinne związki mieszczańskich świadków z duchowieństwem oraz na sąsiedztwo w sensie miejsca zamieszkania.

Słowa kluczowe: Kraków, mieszczańskie, Kościół, dokumenty, świadkowie na dokumentach



*Jerzy Rajman***Kontakte zwischen der Krakauer Bürgerschaft und dem Klerus  
im Lichte gegenseitiger Urkundenbezeugungen (13.–14. Jahrhundert)**

Zusammenfassung

Dieser Artikel ist ein Versuch, die Frage der gegenseitigen Bezeugung zwischen dem Klerus und den Krakauer Bürgern in den von ihnen ausgestellten Urkunden darzustellen. Es werden Urkunden aus dem 13. bis 14. Jahrhundert (bis 1412) analysiert. Die gegenseitige Bezeugung wird aufgezeigt durch: 6 bürgerliche Urkunden (in denen Geistliche als Zeugen auftreten) und 34 Urkunden kirchlicher und geistlicher Institutionen (in denen Krakauer Bürger als Zeugen auftreten). Es wurde festgestellt, dass in den vom Rat der Stadt Krakau und vom Schöffengericht ausgestellten Urkundenbezeugungen keine Zeugen, auch keine Geistlichen, genannt wurden. In insgesamt 34 von Geistlichen und kirchlichen Einrichtungen ausgestellten Urkunden traten Krakauer Bürger als Zeugen auf. Das waren 73 Bürger der Stadt, was einen Durchschnitt von etwas mehr als 2 pro Urkunde ergibt. In 9 Fällen wiederholten sich die Zeugen aus dem Bürgertum, die meisten davon zweimal. Die meisten Bürger bezeugten auf Klosterurkunden. Die Teilnahme von Vertretern der städtischen Elite – Vögten, Ratsherren, Schöffen – an den Zeugenlisten war sehr zahlreich. In einigen wenigen Fällen lassen sich familiäre Verbindungen der bürgerlichen Zeugen zum Klerus und zur Nachbarschaft im Sinne des Wohnorts nachweisen.

Schlüsselwörter: Krakau, Bürgerschaft, Kirche, Urkunden, Urkundenbezeugung

